

„Przegląd Zdrojowy“  
wychodzi 1 i 15 każdego  
miesiąca przez przeciąg  
6 miesięcy.

Adres Redakcyi i Administr.:  
ulica Starowiślna L. 12.  
Telefon 449.  
Konto czekowe Nr. 864.330.

Osobom i instytucjom pra-  
gnącym pismo nasze otrzy-  
mywać stale, będzie „Prze-  
gląd Zdrojowy“ nadsyłany  
darmo za przesłaniem adresu.

# PRZEGLĄD ZDROJOWY

Pismo poświęcone sprawom zdrojowisk  
= i miejsc klimatycznych krajowych. =

Redaktor główny: **Dr. Zenon Pelczar.**

Redaktor naczelny: **Dr. Jan Frączkiewicz.**

## Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za 1 wiersz peti-  
towy lub jego miejsce 40 gr.  
Nadesłane za wiersz gar-  
mondem lub jego miejsce  
1 kor. — Ogłoszenia  
prócz Administracyi przy-  
mują R. Mosse i Hasenstein  
we Wiedniu.

Skład główny we Lwowie:  
w Księgarni H. Altenberga;  
w Warszawie: Księgarnia  
C. D. erszwerl.

Rękopisów nie zwraca się.

**TREŚĆ:** Dr B. Skórczewski: Wspomnienia historyczne w drodze do Krynicy. — Dr Supiński: Rabka. — Głosy publiczności. — Rozmaitości. — Nadesłane. — Ogłoszenia.

## Numer ten wyszedł w dwóch wydaniach.

**Redakcja prosi uprzejmie Pp. Lekarzy zdro-  
jowych i Szanowne Zarządy Zdrojowe o udzie-  
lanie jej wiadomości, dotyczących spraw zdro-  
jowisk i frekwencji pod adresem:**

**Redakcja „Przeglądu Zdrojowego“  
Kraków, Starowiślna 12.**

Dr. B. SKÓRCZEWSKI.

## Wspomnienia historyczne w drodze do Krynicy.

IV. Tuchów. — Sukiennictwo. — My i oni.

Ruszył pociąg i wlecz się ruchem ślimaczym. Przed nami rozciąga się dolina Biała, która wypływa nad granicą Spiżu, w pobliżu Tylicza i Muszynki. Tutaj stanowiła ona wschodnią granicę dóbr biskupów krakowskich. Od Grybowa płynie Biała wzdłuż toru kolejowego a 4 kilometry za Tarnowem wpada do Dunajca.

Osady wogóle są tutaj stare, ale wiekiem prze-  
wyższa je Tuchów, miasteczko liczące obecnie około  
3000 mieszkańców. A jednak ongi — było ono pun-  
ktem środkowym rozległych dóbr, należących do opa-  
tów tyńskich.

Tuchów z licznymi wsiami w roku 1085 dała  
matka Bolesława Krzywoustego w dzień jego urodzin  
Benedyktynom w Tyńcu, a zaś król Władysław Her-  
man rozpoczął budowę kościoła św. Idziego pod Wa-  
welem. Tuchów zatem już przedtem istniał i należał  
do dóbr książęzki Judyty. W r. 1105 kardynał Idzi  
w potwierdzeniu przywilejów opatów tyńskich wspo-

mina także Tuchów. Kazimierz Wielki 1341 nadał  
miastu prawo magdeburskie zamiast dawnego pol-  
skiego. W r. 1456 uzyskali opaci od Kaliksta III po-  
zwolenie na połączenie probostwa z klasztorem, na  
co Długosz narzeka, że opat naruszył regułę św. Be-  
nedykta przemieniając mnichów i pustelników w mie-  
szczan i księży świeckich, gdyż opat miał tutaj swoje  
przedm, swój dwór.

Tuchów, który był jednym z naistarszych miast  
w Małopolsce, swem brzmieniem mimowoli nasuwa  
z przypuszczenie, że to była niegdyś osada sukienni-  
ków. Wprawdzie w każdym niemal mieście istniały  
wyroby sukna, zwłaszcza gdzie były postrzygalnie,  
ale były też pewne osady, w których czy to miej-  
scowe warunki, czy też pewna zdolność osadników  
sprawiały, że ten przemysł więcej się rozwijał. W Le-  
lowie, w Żarnowie nad Nidą (1367), w Krzyżanowi-  
cach nad Nidą (1367), w Radomiu (1433), sukiennicy  
mieli swoje przywileje. Cystersi czyrzyccy (w Sądec-  
kiem) otrzymali 1250 i 1255 przywilej, który uwal-  
niał ich dobra od stacyi tkaczy sukienniczych. W Kra-  
kowie w XV wieku wyrabiano bloser białe i siwe,  
selbfar, kosmate, szette.

Wielce pouczającym jest cennik towarów w Kra-  
kowie w roku 1413.

Sukno brukselskie krótkie łokieć po 20 gr., dłu-  
gie tyńskie 14 gr., krótkie tyńskie 9 gr., angielskie  
14 gr.; wrocławskie długie 5 gr., krakowskie  
białe i siwe 2 gr. 4 dcm.; krakowski blosz 11½ gr.  
krakowski selbrach 3 gr., krakowski loden alias ko-  
smate 11½ gr., krakowski szette 3 gr. Inne towary:  
korzec grochu 4 gr., prosa 3 gr., maku 4 gr., kaczka  
½ gr., zając 2 gr., kopa dachówek 10 gr., trzewiki  
pańskie 12 gr., dla sług pańskich 8 gr., kmiece 7 gr.

Z tego widoczne jest, że w Krakowie w r. 1413  
rozwinęta była fabrykacja sukna i to zarówno ta-

## W interesie własnego zdrowia

powinien każdy żądać wszędzie tylko

## Tutek cygaretowych z fabryki Rudolfa Herliczki w Krakowie

Ostrzega się przed licznymi naśladownictwami! Wzory i cenniki wysyła fabryka darmo i opłatnie.

niego, jak też kosztownego, wykwintnego. Ten przemysł musiał się potem dalej rozwijać, gdyż r. 1458 rajcy krakowscy uzyskali prawo wody z Rudawy do młyna blichującego sukno, płótno i barchany.

Płótna wyrabiano w Polsce od najdawniejszych czasów, niemal w każdym domu od najuboższego aż do dworów magnackich. Popierano ten przemysł, bo już w r. 1293 uwalniano od dziesięciny uprawę lnu i konopi. Kazimierz Wielki rozróżniał płótna białe, golcz, cienkie, sindo od płócien włościańskich. Piękne płótna wyrabiano na większą skalę w Sączu, Krośnie, Dębowcu i miały one w XV wieku duży zbyt na Mołdawii.

Rękawiczki krakowskie dziesiątkami tysięcy par rocznie wysyłano w XV wieku do Flandryi.

We Francji — „à la Poulaine“ — a w Anglii — „Crakows“ — było najwyższym szczytem mody posiadać trzewiki z Krakowa, z mocno wygiętymi nosami.

Przemysł w Polsce był wszechstronnie rozwinięty, a głównymi jego siedzibami były miasta, które posiadały zupełnie odmienne prawa, swoje autonomie o bardzo szerokim zakresie swobody i działania. One stanowiły o swoim życiu, rozwoju i obronie. Były to warownie bronione nie przez wojsko, ale przez rękodzielników wykształconych w sztuce wojowania. Organizacja tej obrony łączyła się z organizacją rękodzielniczą zwaną — cechami — które z jednej strony starały się o wytwórczość i wydoskonalenie wszelkich przedmiotów potrzebnych narodowi i państwu, a z drugiej strony zaopatrywały mury miasta w broń i amunicję a sami kształcili się w sztuce wojennej mając oddane sobie różne wieże i bramy do obrony. Cały przemysł w tych organizacjach cechowych rozwijał się wszechstronnie, doskonalił się, bo znajdował poparcie u króla, u rządu, a szerokie swobody miał zastrzeżone w swych prawach.

Austria w r. 1785 skonfiskowała te olbrzymie dobra opatów tynieckich, które za Długosza wynosiły 5 miast i przeszło 100 wsi. Dobra tuchowskie: Tuchów, Siedliska, Mesznę, Lubczę, Dąbrowę, Gromnik, Golanek, Zborowice sprzedano przez licytację.

Przy konfiskacie olbrzymich dóbr klasztornych i biskupich cesarz Józef II wobec dworów europejskich zastrzegał się, że czyni to jedynie ze względów politycznych a nie fiskalnych; tymczasem królowi Stanisławowi Augustowi odpowiedział, że mu zostawia zupełną swobodę działania co do resztek tych majątków kościelnych w Królestwie Polskiem.

Ale u różnych ludów różne jest pojęcie moralności. Naszą odmienną moralność dobrze charakteryzuje następująca rozmowa.

Książę Józef Poniatowski z rozkazu Napoleona w r. 1809 przebywał w Krakowie ze swym korpusem, a wtedy przybył Marcin Badeni, członek rady stanu księstwa warszawskiego, do niego więc odezwał się książę:

Panie Marcinie, w wielkim jestem kłopotcie. Stoję na czele trzydziestukilku tysięcy wojska a nie mam

ani grosza w kasie. Wojsko zaczyna być nieukontentowane. Może się w niem rozprządz karność i uczynić je uciążliwym krajowi.

Wobec tak nagłej i ważnej potrzeby — odparł Badeni — trzeba użyć depozytów sądowych, około 2 milionów zł. a skarb księstwa warszawskiego je zwróci.

Jakiegoż to rodzaju sumy? — zapytał książę.

Są to po większej części sumy wdów i sierót.

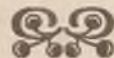
Rumieniec wstydu oblał oblicze księcia, który załamując ręce zawołał:

Panie Marcinie, przyjaciel mój jesteś, a na co mię namawiasz. Ja, człowiek honoru, miałbym się tknąć grosza wdów i sierót. Choćby z głodu umrzeć, ja tego nie uczynię.

Ależ będą i pieniądze i książę nie tkniesz się funduszu wdów i sierót.

A to jakim sposobem?

Ja — mówił Badeni — Henryk Lubomirski, panowie Wodziccy i jeszcze się znajdują tacy, co na swoje dobra weźmiemy te depozytowe sumy — przecież będą miały zupełne bezpieczeństwo.



Dr SUPINSKI.

## RABKA.

Wysoką wartość i doniosłe znaczenie lecznicze zdrojowiska „Rabka“ stanowią nie tylko jego źródła mineralne, zawierające dużą ilość soli, jodu i bromu, oraz górskie położenie samej miejscowości i temu odpowiadające znakomite warunki klimatyczne — lecz nie mniej urządzenia higieniczne i balneotechniczne stojące dziś na wysokości nowoczesnych wymagań. Mało które zdrojowisko wykazać może tyle i w tak szybkim tempie dokonanych ulepszeń, mających na celu zdrowotność, bezpieczeństwo i wygodę leczącej się publiczności. Prace w tym kierunku podjęte przekształciły zdrojowisko w ciągu ostatnich lat pięciu, dając mu pierwszorzędne miejsce wśród krajowych zdrojowisk, tak pod względem ogólnej higieny, jak i urządzeń, dotyczących zabezpieczenia źródeł słynnych, czerpania wody i przechowania zapasowej solanki, służącej do kąpeli. Mineralne źródła rabczańskie wytryskują na niewielkiej stosunkowo przestrzeni z rozmaitej głębokości — (od 8-miu do 63 względnie 300 mtr.) — wszystkie odpowiednio specjalnymi cembrowinami ujęte, zabezpieczone i zakryte od dopływu wody gruntowej i atmosferycznych opadów. Nad źródłami ustawiono kioski. Pompowanie wody ze źródeł odbywa się za pomocą elektromotorów o sile razem 6 H. P., albo wprost do zbiorników, albo przez odpowiednie ustawienie kurków na kotły ogrzewające, albo wreszcie do warzelni soli. Na źródle Maryi, z którego woda przeznaczona jest do picia, ustawiono oprócz elektromotoru oddzielnie małą pompę ręczną z rurą cynową i kloszem szklanym,

**Jan Michalik Cukiernia Lwowska**  
**Krajowa Fabryka czekolady i Kakao**  
**Kraków, Floryańska l. 45 - Telefonu Nr. 466.**

z którego napompowana woda spływa wprost do podstawionego naczynia — nie stykając się w swej drodze od źródła ani z powietrzem, ani z jakimkolwiek naczyniem, któreby ją zanieczyścić mogło.

Wydatność źródeł przy regularnem pompowaniu przedstawia się w cyfrach następująco:

Źródło Maryi w studni 12 mtr. głębokiej — studnia 2 mtr szeroka w kwadrat czyli 4 mtr. Przybytek wody wysokości 1'80 mtr na dobę t. j.  $1'80 \times 4'00 = 7'200$ , czyli 7.200 litrów na dobę.

Źródło Rafaeli w studni 8 mtr głębokiej. Studnia 2 mtr w kwadrat, przybytek wody 0.50 mtr na dobę, t. j.  $0'50 \times 9'00 = 4.500$ , czyli 4.500 litrów na dobę.

Źródło Kazimierza w studni 63 mtr głębokiej. Studnia 2 mtr szeroka w kwadrat 4 mtr. przybytek wody wysokości 6 mtr na dobę t. j.  $6'00 \times 4'00 = 24.000$  m<sup>2</sup> czyli 24.000 litrów.

Źródło Krakusa w studni 22 mtr głębokiej. Studnia 1 metr szeroka w kwadrat, przybytek wody wysokości 3 mtr na dobę, t. j.  $3'00 \times 1'00 = 3.000$  mtr<sup>3</sup>, czyli 3.000 litrów.

Źródło nowe artezyjskie w głębokości 300 mtr. wydatność jego wynosi 2.400 litrów na dobę.

Sumując wydatność dzienną wszystkich źródeł, otrzymamy 41.100 litrów na dobę, z których otrzymamy przeszło 260 kąpeli, licząc przeciętnie 150 litrów na kąpiel.

Ponieważ frekwencja kuracyszów stale się zwiększa, a zapotrzebowanie solanki w głównym sezonie tak do picia przy źródle, jak do urządzania kąpeli, oraz do warzenia soli jest duże — przeto, aby zapobiedz możliwemu brakowi jej, zbudowano cztery zbiorniki zapasowe, w których od pierwszych dni maja, po wiosennem oczyszczeniu źródeł, gromadzi się solankę przeznaczoną do kąpeli. Zbiorniki te umieszczone pod ziemią, są murowane i betonowane — sklepienie systemu Monier'a zamyka prawie zupełnie dostęp powietrza atmosferycznego. Pojemność ich wynosi razem 1.000 mtr sześć. — napełnione, mieszczą zatem 100.000 litrów, czyli 6½ tys. kąpeli zapasowych, licząc przeciętnie 150 litrów na kąpiel.

Ten sposób gromadzenia i przechowania solanki wcale nie wpływa niekorzystnie na jej skład chemiczny. I owszem — przez nieznaczne odparowanie wody, koncentracja solanki podnosi się. Z powodu dużej zawartości soli kuchennej 23 gram. na 1000 gr. wody, i pewnej warstwy t. zw. kożucha, który się tworzy na jej powierzchni, oraz braku dostępu powietrza atmosferycznego, solanka nie ulega rozkładowi — ulotnienie się zaś jej części składowych nie może tu mieć miejsca.

Osobny nacisk kładę tu na wydatność źródeł konstатовaną corocznie przez fachowe czynniki — na wzorowe urządzenie zbiorników, nie ustępujące wcale zagranicznym — aby odeprzeć tendencyjnie do niedawna jeszcze rozsiewane wątpliwości, czy źródła rabczańskie wystarczają dla celów kuracyjnych w czasie liczniejszego zjazdu leczących się. Zarząd byłby bardzo zadowolonym i czułby się słusznie nagrodzonym przez społeczeństwo za nieustanną pracę w kierunku podniesienia zdrojowiska, gdyby ze źró-

deł jego korzystała taka duża liczba leczących się, jakiej odpowiada ilość wody mineralnej.

Źródła i zbiorniki połączone są podziemną siecią rur hermetycznych z kotłami, służącymi do ogrzewania solanki. Rury żelazne wewnątrz cymrowane, uniemożliwiają jakiegokolwiek zmiany chemiczne w wodzie mineralnej. Aby utrzymać gorącą wodę do kąpeli solankowych, pompuje się ją zapomocą maszyny parowej do drewnianych kadzi ustawionych na piętrze w domu maszynowym. W tych kadziach zapomocą pary t. zw. returowej, podgrzana woda spływa własnym ciężarem do poziomo ustawionego kotła o wła-



Warszawa.

snem palenisku i rurach płomiennych, ogrzewając się tam do temp. 80 R. Z kotła tego płynie wprost do łazienek. Każda łazienka zaopatrzona jest w trojaki rury z kurkami. Jedne prowadzą wodę gorącą, drugie wodę zimną mineralną — trzecie zaś wodę słodką, służącą do mycia waniei.

Łazienki podzielone na dwie klasy, znajdują się w dwóch oddzielnych budynkach. W budynku dla I klasy wszędzie posadzka z materyału zwanego „terazzo“ — kabiny wymiaru  $7 \times 3'20 \times 3'40$  mtr. o dużym oknie. Wanny porcelanowe, marmurowe, żelazne, emaliowane i metalowe. Jako umeblowanie kanapa ceratowa, toaleta.

W budynku dla II klasy w środku duża, widna, hala, od której odchodzą pojedyncze kabiny — posadzka kamienna — wanny drewniane, lakierem emaliowym powleczone.

Uważam za rzecz zbytęzną zgoła rozwozić się tu nad znaczeniem i działaniem solanki jodowej, czy



# Z ZDZISŁAW Z DANOWIEZ

w Krakowie, ul. Sławkowska l. 3

Hotel Saski

Kapelusze - Cylindry P. & C.  
Habiga, Scotta i inne - Bieliznę  
męską - Krawaty - Rękawiczki -  
Płaszczki - Peleryny gumowe  
nieprzemakalne - Kufry - Torby -  
Paski - Płaidy - Necessary.

to w zastosowaniu jej na wewnątrz, czy też w formie kąpeli. Sprawy te tak ogólnie nawet laikom są znane, że niema pogo jeszcze raz je roztrząsać, zwłaszcza ogólnikowo — a choć do dziś dnia rozliczne badania naukowe nie zgodziły się jeszcze w kwestyi działania pewnych wód mineralnych i kąpeli, to przecie niezaprzeczone fakta podają nam kilkowiekowe empiryczne doświadczenia. Od setek lat solanki jodowe uchodzą — i słusznie — za specyficzny i prawie jedyny lek przeciw wszystkim skrofulicznym cierpieniom — nie tylko lecząc rozpaczliwe nieraz przypadki, których nawet nóż chirurga imać się nie chce — ale zmniejszając także usposobienie skrofuliczne.

W tym kierunku daleko prześcigły one tak cudowny środek, jakim było w średnich wiekach praktykowane, zwłaszcza przez królów angielskich, kładzenie rąk na głowy dotkniętych skrofulicznym obrzękiem gruczołów szyjnych.

Jakkolwiek bądź przyjmujemy nierozstrzygniętą kwestyę skrofulozy, czy identyfikując ją z gruźlicą — czy uważając za sprawę swoistej natury, która czyniąc organizm mniej odpornym, usposabia go do gruźlicy — to zawsze w leczeniu jej trzymać się nam przyjdzie tych samych zasad i wypróbowanych już leków. Cały arsenał apteczny nie na wiele się zda w tej walce — zabiegi chirurgiczne wskazane są tylko tam, gdzie usunąć należy zlokalizowane ognisko ropne. Aby jednak leczyć ogólną skrofulozę i jej rozliczne, nieraz tak uporczywe objawy, pozostaną zapewne na bardzo długo jeszcze jako najpewniejsze i jedyne: picie wody, oraz kąpiele solankowo-jodowe, połączone z klimatycznym leczeniem w górskich wzniesieniach i intensywne, umiejętnie zastosowane działanie słońca, którego rozmaite, znane i nieznanne jeszcze promienie obok całego szeregu działań świetlnych, chemicznych, fizycznych i t. p. działają przedewszystkiem bakteryobójczo — nawet tak żywotne bakterye, jak gruźlicze, zabijając po kilku godzinach.

Jak statystyka naszego zdrojowiska świadczy, dzieci, okazujące objawy skrofulozy, znoszą dobrze picie solanki jodowej w odpowiednich ilościach, nie wywołujących biegunki, oraz kąpiele, których dozowanie zawsze ściśle do przypadku zastosować należy. Górskie położenie zdrojowiska (530 do 560 m. nad poziom morza) na obszernem płaskowzgórzu, odsłoniętem ze wszystkich stron, o ogromnej insolacji,

dopełnia najważniejszych środków leczniczych. Stąd i wyniki lecznicze, jakimi pochlubić się słusznie możemy, nie pozostawiają nic do życzenia. Dzieci, zwłaszcza skrofuliczne, okazują obok przybytku wagi szybką poprawę stanu ogólnego — zmniejszenie się gruczołów limfatycznych, tak powierzchownych, jak i głębiej położonych, w jamie brzusznej, w klatce piersiowej, w jamie noso-gardłowej — zwłaszcza przy stosowaniu odpowiednich przepłukiwań tej jamy — przedewszystkiem zaś, zmniejszenie skłonności do nieżytych błon śluzowych nosa, gardła i oskrzeli.

Klimat odpowiedni, jest nie tylko znakomitym środkiem leczniczym w rozlicznych chorobach przewlekłych — ale też i środkiem hartującym słabsze organizmy. Klimat zdrojowiska Rabki, jako podgórski, ogólnie uznany za bardzo korzystny, działa pobudzająco na przemianę materii — orzeźwia i wzmacnia — czyni organizm odpornym na zmiany atmosferyczne. Tak ludzie dorośli, jak i dzieci, wrażliwi na zmiany temperatury, skłonni do kaszli i katarów, zmuszeni chronić się przed każdym chłodniejszym powiewem — czują w tym klimacie, już po krótkim czasie, dodatnie zmiany, zno-



Łazienki

sząc odpornie obniżenia temperatury.

Jak długo balneo- i klimato-terapia nie mając jeszcze żadnych podstaw naukowych, nie były jednym z najważniejszych czynników w leczeniu chorób, zwłaszcza chronicznych, a lecząca się publiczność ogólnie i skąpe tylko, a często mylnie miała o nich pojęcie — tak długo solanki jodowe uważano za specjalne wody tylko dla „skrofulicznych dzieci“ — z tej prostej przyczyny, że procent leczących się z powodu tego cierpienia był największy — zastosowanie tej grupy wód w tym kierunku najdawniejsze — oraz wybitny, w oczy wpadający wynik leczenia.

Z chwilą jednak, gdy szczegółowe badania ustaliły i naukową dały podstawę empirycznym doświadczeniom, rozszerzyły się wtedy ogromnie nie tylko wskazania do użycia pewnych wód mineralnych, ale przedewszystkiem naukową zyskały podstawę, sposób ich podawania, dawkowanie, zależnie od celu, jaki mamy osiągnąć i kontrolę w działaniu.

Tak, jak przepisuje lekarz środki apteczne, podaje sposób ich użycia, dawkę odpowiednią wiekowi i chorobie, obok pewnej dyetetyki i wskazówek higienicznych — tak samo dziś stosuje się wody mine-

Prosimy wszędzie żądać i zabierać na wszystkie wycieczki

# BOTANIKA

zdrowotną, ziołową wódkę, nagrodzoną na wystawie przez przyrodników i lekarzy najwyższą nagrodą „wielkim złotym medalem“

Roman Marczyński, Kraków-Zwierzyniec.

ralne odpowiednio do przypadku — przepisuje jako to: ciepłotę, czas trwania i zachowanie się w kąpieli i po kąpieli mineralnej.

Nie jest to przecież obojętne nawet dla zdrowego organizmu, czy go zanurzymy na dłużej lub krócej w wodzie choćby słodkiej, zimnej lub gorącej — nie jest obojętne, czy choremu podamy większą, czy mniejszą ilość wody mineralnej zimnej, letniej lub gorącej — na czczo, czy po jedzeniu. W każdym wypadku inny wywołamy skutek. Wprowadzony do organizmu płyn nie tylko działa na żołądek i jelita, z którymi najpierw się styka — wywołuje on cały szereg następowych działań — szybko przez błonę śluzową przewodu pokarmowego wchłonięty, wchodzi w obieg limfy i krwi, podnosi parcie krwi w naczyńkach krwionośnych i w sercu — przesącza się przez skomplikowany filtr organizmu, wiąże się w nim w różne związki chemiczne, rozpuszcza i wyplukuje patologiczne złoży osadzonych soli i wreszcie opuszcza go, unosząc ze sobą pewne odpady procesu życiowego.

Wszak wody mineralne, w których ostatnie badania najniespodzianie wykryły radioaktywne działania, są rozczynem rozmaitych, często trujących soli, wiązanych ze sobą w różne połączenia tak tajemniczo, że sztucznie drogą chemiczną syntetyzowano dotąd starano się je naśladować. Otrzymano tylko nieudane falsyfikaty.

Znając choć ogólnie działanie soli, jodu i bromu, tych najgroźniejszych składników solanek jodo-bromowych

rabczańskich łatwo zrozumieć, że leczenie skrofulozy to dopiero mała część ich wskazań. Zastosowanie ich jest bardzo obszerne w leczeniu różnorodnych cierpień, polegających już to na upośledzonej przemianie materii, już też na nagromadzeniu się pewnych wysięków po ostrych stanach zapalnych, wśród surowicznych błon w jamie brzusznej, opłucnowej, osierdziowej lub torebkach stawowych.

Dalsze wskazania do leczenia solanką jodobromową stanowią niektóre cierpienia serca — wszystkie zmiany w organizmie, polegające na tle kiłowym, tak wczesnego jak i późnego okresu — gruźlicze cierpienia skóry, kości i stawów — oraz choroby kobiece, polegające na zrostach i wysiękach okołomaciczyńskich. W tych cierpieniach, jakoteż w leczeniu ogólnej anemii, kąpiele solankowo-jodowe stosowane naprzemian z borowinowemi, które w Rabce przygotowuje się na solance, dają znakomite wyniki lecznicze, rozmiękczenie zrostów okołomaciczyńskich,

wchłonięcie bolesnych wypocin pozapalnych oraz poprawę wadliwej, gnuśnej przemiany materii.

Jeżeli najważniejszymi warunkami zdrowotności większych osad ludzkich jest dostarczanie zdrowej wody do picia, oraz dokładne usuwanie odchodów i nieczystości, to urządzenia te są niezbędne w zdrojowisku, w którym przez czas krótki gromadzi się na niewielkiej stosunkowo przestrzeni większa ilość osób, szukających lepszych niż w domu warunków higienicznych — chorych, szukających zdrowia.

Aby zaopatrzyć zakład w dobrą wodę do picia wykonano liczne wiercenia próbne, szukając odpowiednich źródeł. Wybór padł na źródła pod górą Krzywoń. Po zbadaniu terenu za pomocą wierceń, okazało się, że źródłisko to zasilane jest wodą płynącą w szutrowisku u stoku góry Krzywoń. Szutrowisko, kilka kilometrów długie, od 500 do 1.800 metrów szerokie, przeszło 3 metry grube, pokryte

jest 2 metrową warstwą gliny, pod którą znajduje się  $\frac{1}{4}$  metr. warstwa iltu, przedstawia więc doskonałe warunki zabezpieczenia przed wodą opadową — zapewniając równocześnie obfitą ilość doskonałej wody.

Wydatność wody z tego źródłiska wynosi 150 litrów wody na minutę. Wodę tę wysłano do zbadania do c. k. zakładu dla badań środków spożywczych. Zakład po rozborze chemicznym tej wody, wydał jej pochlebne świadectwo i uznał za odpowiednią do picia. Źródłisko wspomniane ujęto za pomocą szybmu murowanego 5 metrów w głąb, a średnicy  $1\frac{1}{2}$  metra. Od źródła prowadzą wodę rury stalowe do 2 pomp, ustawionych w domu turbiny na brzegu rzeczki Toniczanki. Do poruszania pomp zaprojektowano motor wodny, jako w danych warunkach najodpowiedniejszy. W tym celu ujęto wodę Toniczanki za pomocą jazu przewalowego, od którego znów prowadzi wodę rurociąg drewniany do turbiny, która wprowadza w ruch 2 pompy. Pompy te prowadzą wodę ze źródła i tłoczą ją w rury rozprowadzone po zakładzie, i w końcu do zbiornika położonego o 56 metrów wyżej od źródła. Celem rozprowadzenia wody ułożono w zakładzie około 2.000 metrów rur żelaznych wewnątrz asfaltowanych.

Wodę doprowadzono do wszystkich domów, oprócz tego ustanowiono 5 studni ulicznych, oraz 6 hydrantów do skrapiania ulic. Na wzgórzu powyżej willi „Nowy dwór“ urządzono główny zbiornik wodociągowy sklepiony, wykonany z betonu i żelaza



Nowy dwór.

Żądać prosimy  
słynnej

# Podbipięty

dla Diabetyków, najlepszej  
i najzdrowszej wódki na świecie,  
niesłodzonej

z Fabryki wódek ROMANA MAREZYŃSKIEGO Kraków-Zwierzyniec.

o pojemności 60 metrów sześciennych wody. Zbiornik jest t. zw. końcowy. Woda pompowana zasila najpierw rury rozprowadzone w zakładzie, w końcu dopiero wypełnia zbiornik, wskutek tego w czasie największego zapotrzebowania wody w sieci, będzie ona płynęła od źródeł i od zbiornika równocześnie.

Dużo trudniejszą do rozwiązania jest kwestya usuwania nieczystości i odchodów, tam, gdzie z rozmaitych powodów niemożliwym jest urządzenie kanalizacji spławnej. Poza tym systemem nie mamy dotąd bezwzględnie dobrego i pewnego — wszystkie mają pewne zalety, każdy jednak ma wady.

Wobec tego że kanalizacji spławnej nie da się, w Rabce przeprowadzić, z powodu braku większej bieżącej wody i ze względu na mieszkańców niżej położonego miasteczka w odległości 2 klm., zastosować trzeba było sposób inny, najwięcej warunkom miejscowości odpowiadający.

Sposób prosty, a jak dotychczasowe doświadczenie wskazuje, zupełnie dobry i pewny.

Każdy dom mieszkalny posiada własny dół kloaczny (rysunek). Dół betonowy szlifowany, wewnątrz sklepiony. Wielkość dołu zależna od wielkości domu mieszkalnego. Sklepienie pokrywa pół metrowa warstwa ziemi. W szczycie sklepienia umieszczoną jest rura, sięgająca aż do dachu, odprowadzająca gazy, w środku rura od wodnych klozetów. Po każdorazowym użyciu muszli i spłukaniu jej wodą z wodociągu, spływa jej zawartość do dołu — reszta zaś wody gromadząc się w podwójnym zagięciu rury odprowadzającej, zamyka ją hermetycznie.

Z jednego boku dołu, w jego  $\frac{1}{4}$  wysokości umieszczona jest zagięta rura, odprowadzająca nadmiar gromadzącej się wody do kanału. Przed sezonem cały dół aż do rury odpływowej wypełnia się wodą. Przez czas użytkowania dołu, treść stała gromadzi się na dnie pod wodą — woda ciągle świeża dopływając od muszli wypycha wierzchnią warstwę rurą odpływową do kanału, gromadzące się nad wodą gazy, odchodzą rurą wentylacyjną ponad dach.

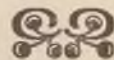
Sieć tych kanałów łączy się z kanałem odprowadzającym użytą w łazienkach wodę kąpielową do rzeczki Słonki.

Do gromadzenia śmieci i odpadków kuchennych służą osobne przy każdym domu ustawione skrzynie zamykane, opróżniane codziennie.

Wyrazem opinii lekarskiej sumiennie oceniającej inwestycje, poczynione w zdrojowisku Rabka, inwestycje mające na celu nie tylko higienę zdrojowiska, ale bezpieczeństwo i wygodę kuracuszów — wyrazem uznania lekarzy dla racjonalnie pomyślanego i prowadzonego rozwoju zdrojowiska, jest między wielu innymi notatka zamieszczona w Nrze 25 „Przeгляdu lekarskiego“ z roku przeszłego, kiedy grupa lekarzy krakowskich biorących udział w poświęceniu nowego budynku kolonii leczniczej dla dzieci, zwiedziła szczegółowo cały zakład.

„Lekarze krakowscy, którzy brali udział w akcie poświęcenia nowego budynku „Kolonii leczniczej“ w Rabce, zwiedzili tamtejszy zakład zdrojowy, oprowadzeni przez właściciela, dra Kadena. Żadne inne

zdrojowisko nie jest w stanie wykazać się tak szybko, a zarazem umiejętnie pomyślanym rozwojem, jak to się stało w Rabce: dawny zakład zabudowany niegdyś koszarowo w czworobok z punktem ciężkości ku rzece Słońce, znikł: wszystkie nowe, najlepsze i wytwornie urządzone domy znajdują się obecnie na najwznioślejszym wzniesieniu rabczańskiej pochyłości (540 m. nad pow. morza), przez co posiadają najlepsze powietrze, rozległy widok i obfite światło. Obszerne wzgórze poza zakładem, mierzące 50 morgów, dawniej będące w uprawie rolnej i często nawożone podczas nieskończonego jeszcze sezonu, zostało nabyte przez obecnego właściciela, zalesione i stanowi dziś uroczy park spacerowy. Zarząd zaprowadził maszynę dynamo-elektryczną i przy pomocy tego motoru napełnia wodą mineralną 4 zbiorniki, które są ze swej strony połączone z budynkiem kąpielowym. Do najcenniejszych zarządzeń należą: zaprowadzenie w zakładzie rabczańskim wodociągu, domu izolacyjnego, pogłębienie studzien, a tem samem zwiększenie wydajności źródeł, pomnożenie liczby zbiorników na wodę mineralną, wybudowanie nowych łazienek, zbudowanie łazienek dla kąpeli borowinowych i zabiegów wodoleczniczych, pomnożenie liczby domów o mieszkaniach wybornie urządzonych, skanalizowanie obszaru zakładowego, wybudowanie hali dla gimnastyki leczniczej, zaprowadzenie oświetlenia elektrycznego, zakupienie przyrządu Sheringa dla odkażania mieszkań formaliną i t. d. Pobieżne to wyliczenie ważniejszych zmian w rozwoju zdrojowiska rabczańskiego, jakie wpadły w oko przy jego zwiedzaniu, niech świadczy o chwalebnych usiłowaniach zarządu do postawienia Rabki w rzędzie zdrojowisk najlepiej, ze względu na cel, urządzonych“.



## GŁOSY PUBLICZNOŚCI.

### RYMANÓW-ZDRÓJ, Dom pod Matką Boską

w pięknym położeniu, o 30-tu obszernych pokojach (przeważnie z przedpokojami) bardzo wygodnie urządzonych, w cenie od 1 korony (w pierwszym i trzecim sezonie znacznie taniej). Ogromna, dwupiętrowa, szkłem kryta hala dług. 30 mtr., służy do zabaw dzieci i zgromadzeń towarzyskich. Krokiet i Tennis, w razie niepogody na hali. Kuchnia wspólna lub osobna. Dom ten, za wzorowej higienicznej urządzenia odznaczonym został na wystawie lekarskiej w Krakowie, mieszkali tamże: J. Eminencya Arcybiskup Warszawski Feliński i Jego Ces. Wysokość Arcyksiążę Albrecht, ze swym sztabem. Zgłoszenia przyjmuje na miejscu właściciel Z o n t a k.

## Rozmaitości.

**Krynica.** Trzecia lista gości wykazuje rodzin 491, osób 649.

**Rabka.** Od 14 maja do 8 czerwca, przybyło rodzin 91, osób 283.

**Z Rymanowa.** W czasie od 20 maja do 6 czerwca 1905 przybyło do Rymanowa drużyn 169, osób 308.

WSZELKIE OWOCE KRAJOWE I POŁUDNIOWE. □ W SEZONIE CODZIENNIE ŚWIEŻE LECZNICZE WINOGRONA. ▣ WINO LECZNICZE BORÓWKOWE I INNE OWOCOWE. ▣ WIĄZANKI I BUKIETY Z KWIATÓW ŚWIEŻYCH BARDZO GUSTOWNIE UKŁADANE, POCZĄWSZY OD 2 KORON POLECA

„**FLORA**“ DOM ROLNICZO-OGRODNICZY W TARNOWIE.  
ADRES DLA TELEGRAMÓW: „FLORA“ TARNÓW.

**W Muszynie** pod Krynicą zakłada ks. Kaliciński z Tarnowa kolonię wakacyjną dla uczniów, pod dozorem nauczycieli, z której korzystać mogą uczniowie zdrowi, potrzebujący wypoczynku na świeżem powietrzu. Bliższych wiadomości udziela ks. Kaliciński w Tarnowie.

**W Truskawcu** przepełnienie. Sezon główny nie mógłby inaczej wyglądać.

**Stan zdrowotny** w Krynicy jest jak najlepszy. Nie tylko w samym zdrojowisku i najbliższej okolicy, ale nawet w całym nowosądeckim powiecie nie było dotąd ani jednego wypadku epidemicznego zapalenia opon mózgowych. Choroba ta nawiedza wyłącznie okolice gęsto zaludnione i pod względem sanitarnym upośledzone, dlatego też nie pojawiła się dotąd w żadnym ze zdrojowisk krajowych ani zagranicznych, z braku podatnego gruntu do rozwoju. Pomimo tego zagraniczne bady niemieckie rozpuszczają, zwłaszcza w Królestwie Polskiem, fałszywe wieści o epidemii w Galicyi, chcąc tym sposobem przynajmniej w części sparaliżować rozbudzony w kołach lekarskich ruch za wysyłaniem chorych do zdrojowisk krajowych.

**Sezon tegoroczny** zapowiada się dotąd świetnie. Poniżej umieszczone zestawienie porównawcze jest tego najlepszym dowodem:

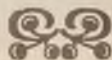
Po dzień 6 czerwca roku	Frekwencya osób	Ilość wydanych kąpiei		
		mineral.	borowin.	hydropat.
1905	911	2772	935	223
1904	644	1947	577	219
a więc więcej o	267	825	358	4

#### „Schronienie nauczycielek w Zakopanem“.

Zarząd Towarzystwa podaje niniejszem do wiadomości, iż zgłoszenia na sezon letni przyjmuje do 15 czerwca b. r. Do podania dołączyć należy 1) świadectwo lekarskie, 2) świadectwo ubóstwa i 3) świadectwo nauczycielskie.

**Niedźwiedzia przysługa.** Od niejakiego czasu niektóre codzienne pisma, chcąc okazać swoją straszną życzliwość dla zdrojowisk i uzdrowisk galicyjskich, rozpisują się na temat kursujących pociągów do zdrojowisk w sposób nie licujący z powagą pisma. Często notatki oparte są na widzimisię pojedynczego podróżnego, a podane fakta nietylko, że nie opierają się na prawdziwości, ale są wprost zmyślane. Ponieważ te i tym podobne notatki mogłyby w przyszłości dobrej sprawie zaszkodzić, a co gorsza, pozbawić nas tylekrotnie okazanej życzliwości dyrekcji krakowskiej, to radzilibyśmy panom od wiersza, aby raczyli szpały swego pisma czemś innym zapełniać, a zdrojowiskom szkody nie wyrządzali.

**Sanatorium okulistyczne** (Prywatna klinika okulistyczna) Rady Prof. Dr. Wicherkiewicza w Krakowie, przy ul. Wolskiej l. 11, przez dobudowanie od ulicy Zgoda, znacznie rozszerzone, przyjmuje chorych, przeważnie chcących się poddać operacyi, albo ściślejszemu leczeniu przy ciężkich operacyach ocznych. — Pokoje z zupełnem utrzymaniem od 10 do 20 koron od osoby, stosownie do pokoju. — Informacje udziela sekretarz Zakładu.



Odpowiedzialny redaktor i wydawca:  
**Zygmunt Rosner.**

## Nadesłane.

### LEKARZ DENTYSTA DR. T. TYSZECKI

ordynować będzie w sezonie letnim  
w Krynicy.

### Dr Franciszek Wobr

ordynuje jak w latach poprzednich od 1-go maja  
w Cieplicach Trenczyńskich  
(Dom Poniatowskiego)

a od 1 października, jako lekarz klimatyczny,

w Lussin Piccolo.

B. asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego

### Dr. Julian Staniszewski

lekarz zakładowy,

ordynuje jak w latach poprzednich w Iwoniczu.

### Pierwszorzędna Pracownia Sukien męskich Leona Grabowskiego

właściciel firmy

### Gabryel Grabowski

w Krakowie, ulica Szpitalna l. 36. Tel. 561.

Materyały i krój angielski.  
Wykończenie artystyczne.

## ZAKŁAD

### DYETETYCZNY W KRYNICY

otwarty od 1 maja do 30 września.  
(W maju, czerwcu i wrześniu o 25 procent taniej.)

Zakład mieści się w osobnym, na ten cel zbudowanym gmachu, w środku Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Krynicy. Otoczony jest wokół ogrodem. — Pokoje ma duże, widne, z balkonami, wygodnie umeblowane, z piecami, z doskonałą pościelą i staranną służbą.

W Zakładzie prowadzi się leczenie albo wyłącznie dyetetyczne, albo też w połączeniu z innego rodzaju kuracjami, zwłaszcza zdrojowo-kąpielowymi.

W Zakładzie znajdują chorzy wszelką opiekę, dlatego zbytecznym jest, by towarzyszyły im osoby zdrowe.

Aby uniknąć nieporozumień i zawodów, należy na dłuższy czas przed wyjazdem do Krynicy porozumieć się z zarządem Zakładu pod adresem

**Dr. Skórczewski w Krynicy.**

# OGŁOSZENIA.

(Za dział inseratowy Redakcja nie odpowiada).

## ŻEGIESTÓW

Zakład zdrojowo-kąpielowy w Galicyi nad Popradem  
Poczta, telegraf, kolej w miejscu.

Kąpiele gazowo-wodne, błotne, hydropatyczne i rzeczne. **Pora kąpielowa od 20 maja do końca września.** — Dwie restauracje. Pensjonat z całym utrzymaniem zależnie od pokoju od kor. 8 dziennie. — Lekarz ordynujący **Dr Tymoteusz Piotrowski**, asystent kliniki akuszerki, były sekundaryusz szpitala św. Łazarza.

**WODA ŻEGIESTOWSKA**, najsilniejsza szczawa żelazista, znajduje się we wszystkich składach wód mineralnych.

Prospekta i wyjaśnienia przesyła na żądanie odwrotną pocztą

Zarząd Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Żeglestawie.

## „Pension Exquisite“

Lwów, Chorążczyzna 19, II. p., III. schody.

Pokoje elegancko urządzone • z całym utrzymaniem lub bez, na doby, tygodnie  
i miesiące.

Światło elektryczne, ogrzewanie centralne,  
kąpiel w domu.

Ceny umiarkowane.

Ces. i król.  Dostawca Dworu

**A. HAWĘŁKA**  
W KRAKOWIE.

poleca:

Koniaki lecznicze.  
Wina węgierskie.  
Malagi i Wermuty  
kuracyjne. Oryg.  
Porter angielski,  
pięknie musujący.  
Kawior niesolony.  
Buliony z drobiu  
i dzicz. Alberty  
i Herbatniki ang.

Przesyłki na prowincję skutecznie odwrotnie.

Adres telegr.: **Hawęłka Kraków**. Telefon 330.

# WILLE

»Zofia« i »pod Matką Boską«  
w Truskawcu

Położone w centrum zakładu  
w najbliższym sąsiedztwie  
łazienek i restauracji. Sale  
pierwszorzędne — urządzone  
z komfortem.

Pokoje 36, w cenie od 2—6  
koron dziennie. W I i III  
sezonie o 30 procent taniej.

Otwarte od 15 maja.

## WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, zakładów kąpielowych, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d. Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. Wiercenie studzien. Ustawianie pomp. Instalacje domowe z klozetami, łazienkami itd.

**CENTRALNE OGRZEWANIE**  
wszelkich systemów i wentylacje.

= ŁAŹNIE MECHANICZNE =  
PRALNIE i SUSZARNIE I T. D.

PROJEKTUJĄ i WYKONUJĄ:

## Inż. Leonard Nitsch i Ska Kraków, Kolejowa 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. • Kosztorysy bezpłatnie.